

Przemysław Maj

"Struktury organizacyjne polskich partii politycznych", Katarzyna Sobolewska-Myślik, Beata Kosowska-Gąstoł, Piotr Borowiec, Kraków 2010 : [recenzja]

Polityka i Społeczeństwo nr 9, 367-371

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przemysław Maj

**KATARZYNA SOBOLEWSKA-MYŚLIK,
BEATA KOSOWSKA-GĄSTOŁ, PIOTR BOROWIEC:
*STRUKTURY ORGANIZACYJNE
POLSKICH PARTII POLITYCZNYCH*
WYDAWNICTWO UJ, KRAKÓW 2010, 224 SS.**

Monografia Katarzyny Sobolewskiej-Myślik, Beaty Kosowskiej-Gąstoł i Piotra Borowca stanowi podsumowanie badań rozpoczętych przez nich w 2007 r. Po pierwsze, należy podkreślić wyjątkowość tego opracowania na tle innych pozycji z zakresu partii i systemów partyjnych. Polska literatura politologiczna dotycząca omawianej dziedziny jest stosunkowo rozbudowana, dominują w niej jednak opracowania z zakresu myśli politycznej, historii partii politycznych oraz dotyczące teoretycznych aspektów funkcjonowania tych podmiotów. Prezentowana monografia wyróżnia się na tym tle, ponieważ podjęto w niej próbę empirycznego porównania struktur i zestawienia cech dziewięciu polskich ugrupowań.

Po drugie, Autorzy wykazali wysoki poziom warsztatu naukowego. Zastosowanie metody komparatystycznej do analizy tak odmiennych podmiotów jak Samoobrona i SDPL z jednej strony oraz Prawa i Sprawiedliwości i Platformy Obywatelskiej z drugiej wydaje się w pierwszej chwili nieosiągalne. Katarzyna Sobolewska-Myślik, Beata Kosowska-Gąstoł i Piotr Borowiec zrealizowali jednak przyjęte zamierzenie, analizując materiał empiryczny, opierając się na znanym w literaturze podziale płaszczyzn organizacyjnych partii na: *party on the ground* (partia u podstaw), *party in central office* (centralne struktury partyjne), *party in public office* (partia w obszarze władzy publicznej); a także stosując w analizie struktur partyjnych wobec wszystkich dziewięciu ugrupowań kryteria podmiotowe (analiza struktur według podziału administracyjnego) lub przedmiotowe (np. wyodrębnienie struktur stanowiących i wykonawczych; kolegialnych i jednoosobowych).

Po trzecie, należy podkreślić skomplikowanie przedmiotu badań. Istotny jest fakt, że niektóre elementy, których analiza wymaga rzetelności danych, są w przypadku partii politycznych trudno weryfikowalne – należy do nich rzeczywista liczba członków danej partii. Ponadto należy zauważyć, że rok 2007 okazał się dość trudnym momentem do rozpoczęcia badań, ponieważ w konsekwencji wyborów parlamentarnych Liga Polskich Rodzin i Samoobrona RP znalazły się w fazie upadku.

W monografii sprecyzowano zakres chronologiczny, podmiotowy oraz przedmiotowy. W sensie czasowym wzięto pod uwagę te ugrupowania, które miały reprezentację w organach przedstawicielskich w roku 2007. Oznaczało to spełnienie przez dane ugrupowanie wymogu posiadania reprezentacji w Sejmie, Senacie lub Parlamencie Europejskim (s. 17). W związku z tym w sensie podmiotowym wskazano na dziewięć ugrupowań, które spełniały postawione kryterium. Były to: Liga Polskich Rodzin, Partia Demokratyczna, Platforma Obywatelska RP, Polskie Stronnictwo Ludowe, Prawo i Sprawiedliwość, Samoobrona RP, Socjaldemokracja Polska, Sojusz Lewicy Demokratycznej oraz Unia Pracy. W sensie przedmiotowym monografia została oparta na trzech płaszczyznach wyodrębnionych zgodnie z koncepcją Petera Maira (s. 18).

Niewątpliwą zaletą opracowania jest łączenie przez Autorów podejścia normatywnego (strukturalnego) i funkcjonalnego, czego wyrazem jest poddanie analizie nie tylko statutów organizacji partyjnych, ale także wykorzystanie danych pozyskanych w formie ankiet przeprowadzonych wśród członków poszczególnych partii. Zestawienie tych dwóch ustaleń pozwoliło na podjęcie rozważań na temat rzeczywistej roli struktur organizacyjnych. Należy jednak podkreślić, że w monografii zdecydowanie dominuje pierwsze z wymienionych podejść (normatywne); przeważająca część analizy została dokonana w oparciu o partyjne akty normatywne.

Struktura monografii jest konsekwencją wysokiego poziomu metodologicznego. Rozdział pierwszy, zatytułowany „Wprowadzenie do rozważań nad strukturami partii”, ma charakter teoretyczny. Przedstawiono w nim główne problemy oraz sprecyzowano wykorzystane techniki badawcze. Wskazano związane z przedmiotem badań koncepcje teoretyczne (takie jak podstawowe modele partii oraz koncepcje R. Michelsa i M. Duvergera).

Rozdział drugi „Członkostwo w polskich partiach politycznych” to głównie rozważania na temat teoretycznych aspektów członkostwa, sposobów jego nabywania, obowiązków wynikających z uczestnictwa w organizacji partyjnej, zawieszania i wykluczania członków oraz ko-

rzyści i kosztów uczestnictwa w partii rozpatrywanych tak z perspektywy członków, jak i samej organizacji.

W rozdziale trzecim „Rola i charakter struktur średniego szczebla” zawarto analizę struktur partyjnych dokonaną z uwzględnieniem kryterium podziału administracyjnego (większość polskich partii ma struktury dostosowane do szczebla powiatowego i wojewódzkiego). W ramach tego wprowadzono drugi poziom analizy: ze względu na charakter organów partyjnych wyodrębniono struktury stanowiące, wykonawcze oraz pozostałe organy. Autorzy ocenili znaczenie struktur średniego szczebla dla funkcjonowania partii, wykorzystując w tym celu badania empiryczne (wyniki ankiety). W konsekwencji wyłoniono trzy typy ugrupowań: partie o władzy spersonalizowanej, kolektywnej bądź mieszanej (s. 122–123).

Rozdział czwarty „Rola i charakter struktur szczebla centralnego” jest próbą odpowiedzi na pytanie o zakres artykulacji polskich ugrupowań. Szczegółowej analizie poddano więc partyjne kongresy (ich skład, kompetencje, czas trwania), organy wykonawcze o charakterze kolegialnym (zarządy, komitety polityczne i inne), a także organy wykonawcze jednoosobowe (przewodniczący, prezes partii).

W rozdziale ostatnim „Dystrybucja władzy w strukturach polskich partii politycznych” porównano polskie ugrupowania pod kątem wewnątrzpartyjnej demokracji. Po pierwsze, zawarto w nim rozważania w przedmiocie charakteru wyborów przywódcy partii (w świetle partyjnych statutów i w praktyce). Do drugie, podjęto kwestie selekcji kandydatów jako kolejnego z czynników przesądzających o stopniu demokratyczności struktur wewnątrzpartyjnych. W związku z tym poszukiwano odpowiedzi na pytanie: na ile członkowie partii politycznych średniego i niskiego szczebla mają wpływ na ustalanie list wyborczych? Przeanalizowane reguły statutowe zostały skonfrontowane z opiniami członków poszczególnych ugrupowań. Po trzecie, zbadano rolę członków partii politycznych w tworzeniu i przyjmowaniu programu politycznego. W ramach tego wskazano trzy poziomy struktury, na których partyjne statuty przewidują tworzenie programów (krajowy, wojewódzki, powiatowy). Po czwarte, wzięto pod uwagę wpływ członków na podejmowanie decyzji o zawiązaniu koalicji (wyborczych i rządowych).

Podsumowując, można wskazać pięć uwag, z których pierwsze trzy dotyczą strategii badawczej, a dwie mają charakter polemiczny. Po pierwsze, należy docenić przeprowadzenie badań empirycznych (ankiety) wśród członków polskich organizacji partyjnych. Założono jednak,

że odpowiadający na pytania odnośnie do realiów (kulis) funkcjonowania organizacji będą udzielać odpowiedzi zobiektywizowanych i nie będą starać się wybielać pewnych cech, które mogłyby wizerunkowo zaszkodzić danej partii. Z jednej strony informacje pozyskane od członków danej partii mają charakter istotny i wzbogacają wiedzę z zakresu funkcjonowania polskich partii politycznych, z drugiej – warto przypomnieć przypadek Samoobrony z 2007 r. (moment, w którym Autorzy podjęli badania), który wskazuje, że informacje na temat partii pochodzące ze statutów i ze źródeł ankietowych nie mają charakteru wyczerpującego.

Po drugie, niewątpliwie można było rozważyć szersze wykorzystanie innych źródeł informacji na temat rzeczywistego funkcjonowania struktur organizacyjnych partii, chociażby w postaci informacji prasowych jako dodatkowych (oprócz źródeł ankietowych), weryfikujących formalne normy statutowe. Autorzy na stronie 56 powołują się na takie źródła prasowe w kontekście zawieszania członków w PiS, jest to jednak jeden z wyjątków.

Po trzecie, Autorzy powołali się w rozdziale pierwszym na „żelazne prawo oligarchizacji” R. Michelsa, zgodnie z którym „rozwój organizacyjny partii prowadzi nieuchronnie do jej oligarchizacji” (s. 25). Oznacza to dodatkową wątpliwość z formalnej perspektywy badania partii, ponieważ zmiany w rzeczywistości nie zawsze znajdują odzwierciedlenie w partyjnych statutach.

Po czwarte: czy w przypadku polskich ugrupowań prawdziwe jest uogólnienie, że mamy do czynienia z osłabianiem roli ideologii i pragmatyzacją w celu zwiększenia atrakcyjności wyborczej? Jak można zauważyć w przypadku dwóch partii głównych, od roku 2010 niekoniernie mamy do czynienia z procesem budowy partii typu *catch-all*. Niezależnie od kontekstu politycznego Prawo i Sprawiedliwość w 2010 r. „pozbyło się” skrzydła liberalnego, a związani z nim działacze utworzyli ugrupowanie Polska Jest Najważniejsza, analogicznie stało się w przypadku Platformy Obywatelskiej – z partii odszedł liberalny (lewicowy) w kwestiach aksjologicznych Janusz Palikot, który utworzył Ruch Poparcia Palikota. Nikt nie zastąpił tych polityków w roli „partyjnych skrzydeł”.

Po piąte, w rozdziale czwartym Autorzy stwierdzili, że „jedną z ważnych bolączek polskich partii, na jaką wskazują także media, jest koncentracja władzy w rękach wąskich kręgów liderów, nadmierna personalizacja władzy, zwłaszcza na szczeblach najwyższych, i marginalizacja struktur niższych szczebli” (s. 145). Trudno zgodzić

się z opinią, że centralizacja władzy w wąskim gronie osób lub szczególnie silna pozycja lidera (kosztem struktur partii na szczeblu najniższym bądź średnim) jest zjawiskiem pejoratywnym. Analiza wyników wyborów, poczynwszy od 2005 r., skłania raczej do konstatacji, że polscy wyborcy preferują ugrupowania, w których odpowiedzialność za sprawowanie czołowych funkcji jest oczywista, partie o silnym przywództwie. Sukcesy wyborcze Samoobrony (2005), Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej świadczą o takich właśnie preferencjach.

Pomimo wskazanych uwag należy pozytywnie ocenić przyjętą przez Autorów perspektywę badawczą. Z powodu zróżnicowania polskich partii politycznych (co dotyczy nie tylko kwestii programowych, ale także organizacyjnych) trudno wskazać inną wspólną płaszczyznę analizy niż porównywanie w oparciu o normy statutowe. W niektórych przypadkach na podstawie charakteru statutu ugrupowania można wnioskować o niektórych aspektach jego funkcjonowania (np. lakoniczny sposób regulowania pewnych kwestii lub brak norm statutowych zwykle poszerza pole interpretacji, co jest korzystne dla centralnych władz partyjnych).

Należy też wskazać problemy, które z uwagi na przyjętą strategię nie mogły zostać rozstrzygnięte, a niewątpliwie wymagają podjęcia dalszych badań. Po pierwsze: w jaki sposób kultura danej organizacji przesądza o funkcjonowaniu jej struktur? Nie jest możliwa pełna odpowiedź na to pytanie w oparciu o klasyczne podejście strukturalne (normatywne, instytucjonalne). Po drugie: co stanowi główne źródło przemian wewnętrznych w polskich partiach politycznych, których najbardziej widocznym skutkiem jest wzmacnianie pozycji lidera? Jest to pytanie o powody zmian w Platformie Obywatelskiej, która założona w 2001 r., początkowo miała funkcjonować jako „ruch obywatelski”, a w miarę kolejnych doświadczeń postępował proces koncentrowania władzy w rękach jej lidera Donalda Tuska.